

Kategoria: Edukacja, Kultura i Sport
Opublikowano: piątek, 22, maj 2020 07:10
Katarzyna Liszka-Michałka
Odsłony: 792

Związek Powiatów Polskich zwrócił się do Ministra Edukacji Narodowej z prośbą o wyjaśnienie, jakie konkretnie czynniki i w jakim stopniu przyczyniły się do faktu, że pomimo wzrostu kwoty części oświatowej subwencji ogólnej na rok 2020, doszło do jednoczesnego spadku standardu A? Dodatkowo ZPP wniósł o przedstawienie danych jak ostatecznie kształtuje się udział poszczególnych szczebli samorządu terytorialnego w części oświatowej subwencji ogólnej.

Jak wynika z informacji, które napływają z samorządów powiatowych do Związku Powiatów Polskich, w wielu przypadkach kwota ostatecznie naliczonej części oświatowej subwencji ogólnej jest znacznie niższa od wysokości planowanej (wstępnej). Oczywiście na wysokość ostatecznie wypłacanej subwencji mają wpływ zmiany danych statystycznych o liczbie uczniów (wychowanków) oraz o zmianie stanu zatrudnienia nauczycieli w podziale na poszczególne stopnie awansu zawodowego. Jednak skala opisywanego problemu jest zbyt duża, żeby mogły mieć na nią wpływ jedynie różnice statystyczne. Tym bardziej, że w przypadku samorządów powiatowych zmiany powinny być in plus z uwagi na „podwójny rocznik”, a także jak zapewniał resort edukacji ze względu na zmiany wprowadzone w algorytmie podziału części oświatowej subwencji ogólnej na rok 2020.

Związek nie kwestionuje faktu, że część oświatowa subwencji ogólnej w porównaniu z rokiem 2018 czy 2019 wzrosła, jednak nie jest to wzrost adekwatny do tego, w jakim stopniu wzrasta skala nowych zadań nakładanych na jednostki samorządu terytorialnego tj. „podwójny rocznik” a przede wszystkim podwyżki dla nauczycieli. Jak bowiem ocenić sytuację, kiedy w statystycznym powiecie subwencja zarówno w roku 2019 jak i 2020 wzrosła o tę samą kwotę, w sytuacji kiedy w roku 2019 środki te miały służyć w głównej mierze na podwyżki dla nauczycieli za 4 miesiące (od września do grudnia) oraz kształcenie „podwójnego” rocznika w analogicznym okresie. Natomiast w roku 2020 podwyżki zeszlóroczne oraz „podwójny” rocznik to wydatki obejmujące już pełne 12 miesięcy, a od września planowana jest kolejna podwyżka pensji nauczycielskich!

Pomimo, że w ustawie budżetowej zwiększono część oświatową subwencji ogólnej o 100 mln zł, które mają służyć na pokrycie podwyżek nauczycielskich od 1 września br. (druk 112-A) to projektując takie rozwiązanie nie przedstawiono żadnych szczegółowych danych ani też nie sporządzono oceny skutków regulacji, aby wykazać, że kwota ta zrekompensuje koszty wprowadzanych podwyżek. Związek Powiatów Polskich zwrócił na tę kwestię uwagę w piśmie skierowanym do Marszałka Sejmu, ale nie doczekał się żadnej odpowiedzi.

Dodatkowo wprowadzane są rozwiązania, które nie zyskują akceptacji strony samorządowej Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego tj. faworyzowanie szkół z oddziałami liczącymi poniżej 18 uczniów kosztem oddziałów liczniejszych czy wątpliwy mechanizm uzależniania podziału subwencji od m.in. sytuacji finansowej jednostek samorządu terytorialnego. Zarówno te rozwiązania jak i zbyt niskie środki przeznaczane w budżecie państwa na finansowanie oświaty spotykają się ze zdecydowanym sprzeciwem samorządów, który nie jest respektowany przez stronę rządową. W ocenie ZPP powołane kwestie mają bezpośrednie przełożenie na aktualne różnice w wysokości ostatecznie naliczonej samorządom subwencji oświatowej.

Związek Powiatów Polskich podkreślił, że żaden z samorządów nie uchyla się od partycypowania w kosztach funkcjonowania oświaty, jednak nie do przyjęcia jest sytuacja kiedy na skutek jednostronnych decyzji, nie uwzględniających głosu środowiska samorządowego, nakładane są na samorządy nowe zadania za którymi nie idą odpowiednie środki finansowe, a z taką sytuacją mamy do czynienia od lat. Dodatkowo, a nawet przede wszystkim jest to wbrew dyspozycji art. 167 ust. 1 Konstytucji RP.

Obniżony standard A, niższe kwoty ostatecznie naliczonej subwencji oświatowej - interwencja ZPP

Kategoria: Edukacja, Kultura i Sport

Opublikowano: piątek, 22, maj 2020 07:10

Katarzyna Liszka-Michałka

Odsłony: 792

Oczywiście środki na funkcjonowanie oświaty powinny być zagwarantowane w dochodach jednostek samorządu terytorialnego i to powtarza się samorządom jak mantrę ale również samorzady będą przypominały resortowi edukacji, że zgodnie z obowiązującym prawem każde nowe zadanie, powinno wiązać się z adekwatnym wzrostem po stronie dochodowej w samorządach a od wielu lat tak się nie dzieje. W aktualnej sytuacji związanej ze stanem epidemii problem będzie jeszcze bardziej odczuwalny, ponieważ walka z koronawirusem odbija się na sytuacji finansowej samorządów powiatowych.